

## TEMAT TYGODNIA

- 10** Agnieszka Krzemińska  
**A może dobrze byłoby mieć króla?**

## POLITYKA

- 13** Mariusz Janicki, Wiesław Władyka **PiS mówi, że już wygrał**

## ESEJ

- 16** Adam Krzemiński  
**Nakręćmy film o powstaniu warszawskim wspólnie z Niemcami!**

## ROZMOWA POLITYKI

- 19** Kuba Wojewódzki  
o swoich 50 urodzinach, podzielonej Polsce oraz o tym, że sam nigdy by nie poszedł do swojego programu

## KRAJ

- 22** Joanna Podgórska  
**Małżeństwa bez seksu**  
**25** Agnieszka Sowa  
**Czy ciężko chore zwierzęta należy usypiać**  
**28** Krzysztof Burnetko  
**Homoobsesje księdza Oko**  
**30** Marta Mazuś  
**Diabeł i Śmierć zakazane w Krakowie**

## RYNEK

- 32** Adam Grzeszak  
**Samoloty rządowe: na co nas stać**  
**35** ROZMOWY ŻAKOWSKIEGO  
**Joseph E. Stiglitz, ekonomista noblista, o tym, że Polska powinna trzymać się z dala od euro**

## ŚWIAT

- 38** Patrycja Sasnal **SYRIA Wojna wszystkich ze wszystkimi**  
**41** Jędrzej Winiński **CHINY Smok zwalnia krok**  
**44** Łukasz Lipiński **SERBIA-KOSOWO Nareszcie porozumienie**

## W NUMERZE

POLITYKA 31/31.07–6.08.2013



### 10 Kto na króla Polski?



### 19 Kuba Wojewódzki: Jestem wesołym bulterierem



### 16 Warszawa 44: nasz film, ich film



### 25 Eutanazja dla zwierząt?

## HISTORIA

- 46** Andrzej Fedorowicz  
**Człowiek, który odzyskał 30 tys. dzieci**  
**50** Roman Frister  
**Sekrety Arafata**

## NAUKA

- 52** Sławomir Swerpel  
**Drapieżny plankton**  
**56** Rozmowa z **Agnieszką Popiel, Ewą Pragłowską i Bogdanem Zawadzkim**, terapeutami, o tym, jak pomagać ludziom dotkniętym stresem powypadkowym

## KULTURA

- 62** Rozmowa z aktorem **Zygmuntym Malanowiczem** o pogmatwanej polskiej tożsamości oraz o teatrze dawnym i dzisiejszym  
**66** Bartek Chaciński  
**Miłość – najważniejszy polski zespół lat 90.**  
**68** KAWIARNIA LITERACKA  
Michał Witkowski  
**69** MEA PULPA **Kuby Wojewódzkiego**  
**70** Dorota Szwarzman  
**Wspaniały „Kupiec wenecki” Andrzeja Czajkowskiego**

## LATO W DOBRYM TOWARZYSTWIE

- 72** Prof. **Zbigniew Mikołajko** o swoim upodobaniu do prowincjonalnych kościołów

## LUdzie I STYLE

- 78** Ryszard Wolff **Ivan Putski – polska legenda amerykańskiego wrestlingu**  
**81** Marcin Rotkiewicz **Dr Oz – telelekarz Ameryki**  
**84** Joanna Cieślak **Skąd to szaleństwo wokół Royal Baby**

## NA WŁASNE OCZY

- 92** Edyta Gietka, fotografie Stanisław Ciok  
**Seniorzy – miechowska żyła złota**

## STAŁE RUBRYKI

- **4** Mleczko i Mizerski • **6** Ludzie i wydarzenia • **58** Afisz • **86** Passent • **88** Stomma • **89** Tym • **90** Fusy, plusy i minusy • **91** Do i od redakcji • **98** Polityka i obyczaje



GALERIE ANDRZEJA MLECZKI: KRAKÓW, UL. ŚW. JANA 14, WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 140

www.mleczko.pl

## z życia sfer

### Nowe narodowe bogactwo

Czasy są takie, że trzeba być gotowym na wszystko. Również na nagły wzrost dobrobytu. A wiele wskazuje na to, że nastąpi on już niedługo. Jesienią przyszłego roku, a najdalej w roku następnym. Awantura o dług publiczny, jego relację do PKB i zawieszanie progu ostrożnościowego okaza się zupełnie niepotrzebna. Jak poinformował „Dziennik Gazeta Prawna”, a w ślad za nim inne media, jesienią przyszłego roku wejdzie w życie unijne rozporządzenie zmieniające definicję produktu krajowego brutto i sposób jego obliczania. Do PKB w większym stopniu będzie się zaliczać wartość dodaną wytworzoną w szarej, a nawet czarnej strefie gospodarki. Dotychczas, jeśli chodzi o tę strefę, uwzględniano

(na podstawie ułomnych z konieczności szacunków) niektóre tylko rodzaje działalności, te mianowicie, które w części lub w całości pozostawały nieujawnione, w celu uniknięcia opłat podatkowych. Teraz statystyki mają objąć również te dziedziny, gdzie nie tylko nie płacono podatków, ale też państwo ich płacenia specjalnie się nie domagało – takie jak prostytucja, przemysł i handel narkotykami.

Na jak znaczny wzrost dobrobytu możemy z tego tytułu liczyć? Zdawałoby się, że przykłady zaczerpnięte z innych krajów nie upoważniają do nadmiernego optymizmu. Prostytucję, przemysł, handel narkotykami itp. wliczają już częściowo do swego PKB Grecja, Węgry, Litwa, Bułgaria, Czechy, Estonia,

Wielka Brytania. Na Węgrzech uwzględnienie w statystyce tych dziedzin wytwarzania narodowego bogactwa przyniosło wzrost PKB zaledwie o 1 proc., w Grecji tylko o 0,7, na Litwie marne 0,3 proc. Wygląda na to, że dopiero my, Polacy, będziemy musieli pokazać, co można w tej kwestii zdziałać. Postawienie na dynamiczny rozwój dziedzin, które nie były dotychczas uwzględniane w statystyce, a w których dysponujemy przecież i kadrami, i doświadczeniem, i umiejętnością, może doprowadzić do ukształtowania się naszej specjalizacji w międzynarodowym podziale pracy, której kierunków wciąż tak usilnie poszukujemy. Można też liczyć na skokowy rozwój jeszcze jednej dyscypliny – mianowicie sta-

tystyki, która – jeśli wezmą się do niej fachowcy nie gorsi niż ci, którzy działają w obszarach wyżej wskazanych – zapewni nam wzrost dobrobytu wręcz z dnia na dzień. PKB, jak widać, może bowiem wzrosnąć już w wyniku umiejętnego liczenia.

Niestety, jest i druga strona medalu. Gwałtowny wzrost PKB poprawi nasze samopoczucie, pozycję w statystykach międzynarodowych, a także relację długu do PKB, która zejdzie z niebezpiecznego poziomu. Jednocześnie jednak wzrośnie nasza składka unijna, liczona jako procent od wartości PKB. Jest to poważny argument na rzecz pewnej powściągliwości w rozwijaniu handlu narkotykami, prostytucji, a nawet przemysłu.

REDAKTOR ZASTĘPCY J.P.



# WYOBRAŹ SOBIE, ŻE NIE TYLKO DBASZ O PRZYSZŁOŚĆ, ALE TAKŻE JĄ TWORZYSZ.



Czy możesz sobie wyobrazić świat, w którym to właśnie kierowcy najbardziej dbają o środowisko i zrównoważony rozwój? Okazuje się, że marzenia spełniają się szybciej niż myślisz. Nowy Nissan LEAF jest już dostępny w Polsce. Dla wszystkich, którzy chcą już dziś poznać przyszłość.

**Ekologiczna i oszczędna jazda? To możliwe!** Po raz pierwszy w masowej produkcji, w 100% elektryczny Nissan LEAF, to dowód na to, że zerowa emisja spalin przestała być marzeniem. Możesz zapomnieć o rurze wydechowej! Pod maską nie ma już silnika benzynowego. Teraz znajduje się tam potężny silnik elektryczny z 254 Nm momentu obrotowego. Poczujesz wiatr we włosach! Jazda Nissanem LEAF jest tak cicha, że wyposażyliśmy go w źródło emisji dźwięków, tak aby piesi mogli się czuć bezpiecznie. Innowacja goni innowację.

Chciałbyś obniżyć koszt paliwa o 80% z dnia na dzień? Z Nissanem LEAF możesz przejechać 100 km za mniej niż 7,4 zł.\* Wyobraź sobie z jaką ulgą będziesz mijać stacje benzynowe, widząc coraz wyższe ceny paliw.

**Może pomyślisz, że to jest właśnie przyszłość – my mówimy, że to dopiero początek.** LEAF, Samochód Roku 2011, jest naszpikowany innowacyjnymi rozwiązaniami. Niektóre z nich, jak na przykład rekuperacyjne hamowanie, EKO jazda i opływowy kształt, pozwalają poprawić wydajność, funkcjonalność i wzbogacić wrażenia z jazdy. Dzięki pomysłowości naszych inżynierów, możesz przejechać do 199 km\*\* po jednokrotnym ładowaniu, co stanowi podwójną wartość średniej odległości pokonywanej dziennie przez 80% kierowców.

**Jak długo może trwać pojedyncze ładowanie, gdy zależy ci na czasie?** Może to zabrzmi niewiarygodnie, ale z najnowszym standardem CHAdeMO potrzebujesz niepełna 30 minut, aby naładować baterie od 0 do 80%, a za pomocą specjalnej ładowarki Nissan LEAF drugiej generacji może być naładowany w Twoim domu w ciągu zaledwie 4 godzin.

**Dzisiaj możesz korzystać z 85 standardowych i 4 szybkich ładowarek w Polsce lub doładować samochód przy kolejnych 20 000 w całej Europie. Ich liczba stale rośnie.**



Zużywa mniej energii niż skuter



Ładuje się w ciągu Twojej przerwy na kawę



Pojemny jak samochód rodzinny

Jeszcze długo moglibyśmy opowiadać o innowacyjności i osiągnięciach Nissana LEAF, ale najlepiej przekonasz się o nich podczas jazdy próbnej.

\* Koszt przejechania 100 km obliczony przy cenie 0,61 zł za kW energii i w oparciu o dane co do poboru energii zgodne z rozporządzeniem UN/ECE 101.\*\* Zasięg (NEDC) pojazdu z nowym akumulatorem i wyłączoną klimatyzacją. Rzeczywisty zasięg zależy od szeregu czynników, takich jak styl jazdy, ładowania akumulatora, temperatury, nawierzchni, wieku akumulatora, ciśnienia w oponach, konserwacji, masy ładunku, itp. Średnie zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 0 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub>: 0 g/km. Zdjęcia są jedynie ilustracją.





Rio de Janeiro, plaża Copacabana

## Franciszek wśród młodych

**P**apież Franciszek powrócił na swój ojczysty kontynent w wielkim stylu. Podczas pielgrzymki do Brazylii odniósł sukces nie tylko u młodych, ale i w mediach. Z kolei jego sposób bycia to przeciwieństwo profesorskiego tonu Benedykta XVI. Przez okrągły tydzień papież wzywał Kościół do wyjścia do wiernych, a wiernych, zwłaszcza młodych, do niezgody na niesprawiedliwość, korupcję polityków, wielkie wydatki na małe cele. Księża i biskupów zachęcał do wyjścia do wiernych, jak czynił to sam w Argentynie i do czego zachęca innych kapłanów. Wsparł Kościół brazylijski w jego walce o dusze z religijnymi konkurentami. Są nimi głównie neoprotestantkie wspólnoty zielonoświątkowców i charyzmatyków.

**O**dkąd ponad 30 lat temu pierwszy raz papież Wojtyła odwiedził Brazylię, już wtedy największy kraj katolicki, z tamtejszego Kościoła odeszło kilkadziesiąt milionów wiernych, a frekwencja

na mszach spadła do 57 proc. W pewnym stopniu niekatolicki charyzmatycy weszli w pustkę, jaka w latynoskim Kościele katolickim powstała po wrażliwej społecznie teologii wyzwolenia. Za pontyfikatu Jana Pawła II, kiedy kard. Ratzinger pilnował doktrynalnej czystości przekazu, ruch teologii wyzwolenia, bardzo popularny w Brazylii, był oskarżany, że jest piątą kolumną marksizmu i komunizmu w Kościele.

Dziś papież z latynoskich slumsów mówi językiem bardzo zbliżonym do przesłania teologii wyzwolenia rozumianej jako społeczna misja Kościoła. Franciszek zapowiedział, że kolejne międzynarodowe spotkanie młodych katolików odbędzie się w Krakowie w 2016 r. Byłoby fascynujące zobaczyć, jak niektórzy dostojnicy i kaznodzieje Kościoła w Polsce reagują na przesłanie Franciszka, który mówi, że woli moralnego ateistę od amoralnego chrześcijanina.



## Eko-Formuła

**E**kologia podbija najgłośniejsze bastiony motoryzacji. W przyszłym roku ruszą samochodowe mistrzostwa świata elektrycznej Formuły E. Prawdziwa Formuła 1 – w której ścigają się potwornie głośne i paliwożerne auta – trzyma kciuki za elektryczną i znacznie cichszą konkurencję, obie imprezy organizuje Międzynarodowa Federacja Samochodowa. Kształt elektrycznych bolidów będzie podobny do spalinowego pierwowzoru, ale

kierowcy będą się ścigać nie na torach, lecz w centrach miast. Zgłosiły się same m.in. Rio de Janeiro, Pekin, Los Angeles, Londyn, **Rzym** i Miami na Florydzie. Sportowe samochody z napędem elektrycznym dla zwykłych użytkowników szos produkuje już kilkanaście firm, prasa najczęściej pisze o modelu Tesla Roadster. Jego kalifornijski wytwórca ogłasza, że auto przyspiesza od startu do 100 km/godz. w 3,7 sek.



# Groby znanego żołnierza

To barbarzyństwo, które nie ma precedensu w historii – grzmi słowacki historyk Martin Drobníak, który ujawnił osobliwy proceder handlu szczątkami żołnierzy poległych w czasie I wojny światowej. Wygląda to tak, że rozmaici aktywiści, a czasem też władze lokalne, doprowadzają do likwidacji pojedynczych grobów albo i całych cmentarzy. Skomplikowana historia kraju sprawia, że na jego terenie porozrzucane są mogiły żołnierzy z armii austro-węgierskiej, rosyjskiej, pruskiej, rozmaitych oddziałów ukraińskich czy wreszcie Legionów Czechosłowackich, które walczyły przez całą I wojnę. Ich groby – najczęściej zadbane, opisane, ze zidentyfikowanymi szczątkami konkretnych ludzi – są przez oszustów ekshumowane, a potem celowo zamazuje się ich tożsamość. O takich „grobach nieznanego żołnierza” zawiadamia się działający na terenie całej Europy Wschodniej Narodowy Związek Opieki nad Niemieckimi Grobami Wojennymi (VDK). A Niemcy w zamian za uporządkowanie cmentarza czy zorganizowanie nowej mogiły płacą, i to bardzo dobrze.

Drobníak twierdzi, że w ten sposób zlikwidowano już tysiące grobów żołnierzy rozmaitych narodowości. Na przykład w Medzilaborciach na zapuszczonej nekropolii leży 1692 żołnierzy armii austro-węgierskiej oraz czterech żołnierzy spod sztandaru Cesarstwa Niemieckiego. Tymczasem całkiem niedawno słowacka administracja umożliwiła lokalnemu oddziałowi VDK uznać teren za „niemiecki cmentarz wojskowy”. Nic dziwnego, że sprawą zajmuje się policja.

# Jawność po szwedzku

Związkowcy z OPZZ chcą, by zarobki w Polsce były jawne. W komentarzach zwraca się uwagę, że taka otwartość praktykowana jest m.in. w Skandynawii. Zapomina się jednak, że skandynawska jawność ma charakter generalny i akurat dostęp do informacji o zarobkach to nie najważniejszy jej aspekt. Np. w Szwecji prawie wszystkie dokumenty wpływające i opuszczające urzędy administracji są

ogólnodostępne. Co więcej, urzędy mają obowiązek zapewnić wgląd do dokumentów każdemu, i to bez pytania o motyw, muszą też pytającemu dostarczyć ich papierowe lub elektroniczne kopie.

Do takich dokumentów należą m.in. deklaracje podatkowe, podstawowe źródło wiedzy o dochodach obywateli. Działają też instytucje i organizacje, które wyspecjalizowały się w przysyłaniu obywatelom,

za opłatą, szerszych informacji o zarobkach bliźnich. Bardzo popularną lekturą jest „Taxeringskalendern”, zbiorcza publikacja o zarobkach mieszkańców danego regionu. Jawność w Szwecji traktowana jest jako jeden z fundamentów demokracji i ma korzenie w rozporządzeniu o wolności druków wydanym już w 1766 r. Dlatego przejrzystość finansowa nie wzbudza w tym kraju żadnych emocji i nie jest przedmiotem skarg.

# Wypadną z torów?

po katastrofie pod **Santiago de Compostela** na wirażu znalazła się cała hiszpańska kolej dużych prędkości. Alberto Núñez Feijóo, prezydent samorządu dotkniętej tragedią Galicji, głośno straszy, że zagraniczni konkurenci wykorzystają wypadek, by wypchnąć Hiszpanów z rynku. Są oni uważani za faworytów przetargów na budowę superszybkich połączeń w Stanach Zjednoczonych (San Diego–Sacramento), Kazachstanie (Astana–Almaty), Rosji (Moskwa–Sankt Petersburg) oraz Brazylii (Rio de Janeiro–São Paulo). I np. warunki tego ostatniego kontraktu, wartego 12 mld euro, wymagają, by w ciągu ostatnich pięciu lat pociągi kandydatów nie brały udziału w wypadkach z ofiarami śmiertelnymi. Hiszpańska kolej dużych prędkości rozwija się szybciej niż japońska i francuska. Od



1992 r. wsiadło do jej pociągów 150 mln pasażerów. 3 tys. km torów łączy 31 stacji, w budowie jest 1,5 tys. nowych tras. Biznes zapewnia pracę 18 tys. osób, w zeszłym roku jego obroty wyniosły prawie 5 mld euro. Jednak to kolos z wieloma słabościami. I mimo państwowych subwencji bilety są tak drogie, że tylko co dziesiąty Hiszpan decyduje się na podróż tym środkiem transportu.

Rozmowa o stresie posttraumatycznym uczestników wypadków na s. 56.

# Żądają urlopu w Polsce

Ponad 6 tys. pracowników izraelskiej sieci **Burger Ranch**, lokalnego konkurenta McDonald's, zakończyło dziewięćmiesięczne pertraktacje dotyczące poprawy warunków pracy i płacy. Jednym z zaakceptowanych przez dyrekcję żądań wysuniętych przez personel, w większości studiujących 20-latków, było sfinansowanie urlopowej wycieczki do Polski. Kraj ustalony został w powszechnym głosowaniu – Polska wybrana została przeważającą liczbą głosów. Rzecz zrozumiała, należąca do rodziny Orgad sieć nie zamknie 110 swoich restauracji na dwa tygodnie; strony ustalają obecnie liczbę uczestników każdego turnusu i terminy wyjazdów.



# Austen za Darwina

Kiedy Bank Anglii ogłosił, że z pięciofuntowym banknotem będzie się powoli żegnać Elizabeth Frey (1780–1845), spoletniczka, reformatorka („anioł więzień”) i filantropka, aby ustąpić miejsca Winstonowi Churchillowi, podniosły się głosy protestu, że oto z brytyjskich funtów znika jedyna kobieta. Oczywiście na awersie każdego z nich króluje Elżbieta II, ale w oficjalnym, reprezentacyjnym charakterze. Na rewersach głosowali panowie, jeszcze tylko raz, w latach 70., uwzględniono zasługi Florence Nightingale (1820–1910), twórczyni nowoczesnego pielęgniarstwa. No i właśnie władze bankowe ogłosiły, że szykują rotację na 10-funtówkach. Charlesa Darwina zastąpi pisarka **Jane Austen** (1775–1817), której sławetna „Duma i uprzedzenie” obchodzi dwusetną rocznicę pierwszego wydania. Zresztą banknot ozdobi cytat z tej powieści odnoszący się do uroków czytania literatury. Zdaniem „Economista” Austen świetnie nadaje się na banknoty, bo w swoich dziełach odważnie i z niezwykłą przenikliwością opisywała związki między pieniędzmi a miłością.